

Jarosław Stulczewski

Szadkowanie zamordowani w Katyniu

Biuletyn Szadkowski 11, 93-111

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jarosław Stulczewski*

SZADKOWIANIE ZAMORDOWANI W KATYNIU

Wywiezieni z Polski na obszar ZSRR po 17 września 1939 r. jeńcy polscy, a w szczególności oficerowie, umieszczeni zostali w trzech obozach: Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie. Jesienią 1939 r. z obozów zaczęły przychodzić listy do rodzin pozostawionych w kraju. Na podstawie korespondencji oraz zeznań jeńców, którzy pozostali przy życiu i odzyskali wolność po polsko-sowieckim układzie z 1941 r., polskie władze wojskowe uzyskały wystarczające materiały do odtworzenia dość szczegółowego obrazu obozów, w których wiosną 1940 r. w niewoli sowieckiej przebywało blisko 15 tys. polskich jeńców – oficerów Wojska Polskiego, oficerów i podoficerów Korpusu Ochrony Pogranicza, Policji Państwowej, Straży Granicznej i Więziennej. Z tej liczby po wybuchu wojny sowiecko-niemieckiej w 1941 r. oraz odnowieniu stosunków Polski ze Związkiem Radzieckim pozostało zaledwie ok. 400. Byli to ci wyłącznie oficerowie, którzy ze Starobielska, Kozielska i Ostaszkowa – poprzez obóz Pawliszczew Bor – przewiezieni zostali do obozu Griazowiec. Reszta, ok. 14,5 tys. polskich jeńców (w tym 8 tys. oficerów) zginęła.

Na terytorium ZSRR na mocy decyzji Biura Politycznego z 5 marca 1940 r. funkcjonariusze NKWD wymordowali nie mniej niż 21 768 obywateli polskich. Ofiary zbrodni zostały pogrzebane w zbiorowych mogiłach: w Katyniu pod Smoleńskiem, Miednoje koło Tweru, Piatichatkach na przedmieściach Charkowa. Do dziś nieznane pozostaje miejsce pochówku 7 tys. osób. Zbrodni dokonano w ścisłej tajemnicy i dopiero po dwóch latach, w 1943 r. Niemcy ujawnili zbiorowe mogiły w Katyniu. Miejsca pogrzebienia zwłok w Miednoje i Charkowie zostały ujawnione w 1990 r.

* Jarosław Stulczewski, członek Grupy Rekonstrukcji Historycznych „Złoty Krzyż” w Zduńskiej Woli.

Wśród ofiar zbrodni katyńskiej znalazło się ok. 350 osób związanych – miejscem służby, urodzenia bądź zamieszkania¹ – z regionem sieradzkim. Z Szadkiem związanych jest pięć osób, w tym trzy poprzez urodzenie oraz dwie poprzez miejsce zamieszkania i pracy: Wojciech Patora, Władysław Franciszek Piekielny, Piotr Werecki, Stanisław Ludwisiak i Jan Lizjusz.

WOJCIECH PATORA

Kapitan służby zdrowia rezerwy Wojciech Patora, ur. 17 kwietnia 1898 r. w Szadku, był synem Pawła i Rozalii z Dziamarskich. Naukę początkowo pobierał w domu rodzinnym, a w 1910 r. wstąpił do progimnazjum realnego – czteroklasowej Szkoły Realnej Męskiej Antoniego Radomskiego w Zduńskiej Woli. Pomimo że w styczniu 1914 r. szkoła zyskała miano siedmioklasowego gimnazjum realnego, Wojciech ukończył cztery klasy, gdyż już w sierpniu tegoż roku, w wyniku wybuchu I wojny światowej i wkroczenia wojsk niemieckich do Zduńskiej Woli, szkoła została rozwiązana². Nowy rok szkolny, od września 1914 r., Wojciech Patora rozpoczął więc w klasie piątej o profilu matematyczno-przyrodniczym w ośmioklasowej Wyższej Szkole Realnej im. Mariana Rychnowskiego w Warszawie. W latach szkolnych należał do wielu organizacji kulturalno-religijno-oświatowych i politycznych, m. in. do Sodalicji Mariańskiej Szkół Średnich, Skautingu i Związku Strzeleckiego³. Po uzyskaniu matury w 1919 r.⁴ wstąpił na Wydział Lekarski Uniwersytetu Warszawskiego. Po pierwszym semestrze przeniósł się na Wydział Lekarski Uniwersytetu im. Jana Kazimierza we Lwowie, gdzie zaliczył również jeden semestr. Przerwał jednak dalszą naukę i wyjechał na front (fot. 1–3).

W 1916 r. W. Patora wstąpił do Polskiej Organizacji Wojskowej (POW), a 12 listopada 1918 r., natychmiast po odzyskaniu niepodległości przez Polskę, zaciągnął się do tworzącego się Wojska Polskiego. Od 12 listopada 1918 r. do 7 czerwca 1919 r. pełnił służbę jako kanonier w 8 Pułku Artylerii Polowej w Rembertowie koło Warszawy, II dywizji, I baterii armat polowych, gdzie pełnił obowiązki ogniomistrza armaty. Od 7 czerwca był żołnierzem półbaterii konnej przy 13 Pułku Ułanów Wileńskich, gdzie pełnił funkcje celowniczego. 20 września został awansowany na stopień bombardiera. 2 stycznia 1920 r.

¹ *Sieradzanie w Katyńskich mogiłach*, Sieradz 2010, s. 17; J. Pietrzak, *Sieradzkie epitafia Katyńskie*, „Echo Sieradzkie” 1995–2000.

² J. Śmiałowski, *Zduńska Wola. Monografia miasta do 1914 roku*, Łódź 1974, s. 216; tenże, *Aktywność kulturalna młodzieży Liceum Ogólnokształcącego im. Kazimierza Wielkiego w Zduńskiej Woli (1915–1985)*, „Sieradzki Rocznik Muzealny” 1987, t. 4, s. 25.

³ Centalne Archiwum Wojskowe (dalej: CAW), Akta Personalne (dalej: AP) 1188.

⁴ T. Rylski, W. Rylski, *Historia Szkoły „Rejtana” we wspomnieniach wychowawców i wychowanków VI Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Reytana w Warszawie*, wyd. 2, Warszawa 2005, s. 148.

został przydzielony przez Departament Sanitarny do dowództwa frontu podolsko-wołyńskiego i przeniesiony do 5 Dywizji Piechoty, jako pomocnik i zastępca lekarza (podlekarz) dowództwa taboru 5 Dywizji Piechoty i garnizonu. Od 15 sierpnia był naczelnym lekarzem w dowództwie taboru i oddziałów sztabowych 5 Dywizji Piechoty. 30 marca został mianowany podchorążym sanitarnym, a 29 kwietnia 1921 r. otrzymał bezterminowy urlop w celu kontynuowania nauki na Uniwersytecie Warszawskim. Uczestnicząc w wojnie polsko-bolszewickiej, zyskał uznanie przełożonych, czego wyrazem jest rozkaz pułkowy z 12 sierpnia 1919 r., w którym dowódca 13 Pułku Ułanów Wileńskich, major Dąbrowski, udziela Patorze pochwałę za celny strzał armatni i usunięcie z narażeniem życia niewystrzelonego pocisku z lufy armatniej.



Fot. 1. Kpt. służby zdrowia rez. Wojciech Patora, lata trzydzieste XX w.

Źródło: ze zbiorów Muzeum Wojska Polskiego, Oddział Muzeum Katyńskie w Warszawie

Wojciech Patora przebywał na froncie galicyjsko-podolskim, białorusko-litewskim i ukraińskim w sumie cztery i pół miesiąca. W 1920 r. uczestniczył w bitwie pod Lipskiem (wrzesień), Wołożynem, Kojdanowem⁵ (5 października), Rakowem (11 października), Mińskiem (12 października), Radoszkowicami (18 października), Łokojskiem i w bitwach przy forsowaniu rzeki Berezyny. W bitwie pod Lipskiem został ranny w prawą nogę.

1 sierpnia 1921 r. W. Patora został mianowany podporucznikiem rezerwy I Batalionu Sanitarnego, I Szpitala Okręgowego w Warszawie⁶, a następnie przydzielony do kadry zapasowej IV Batalionu Sanitarnego, IV Szpitala Okręgowego im. gen. dyw. dr. med. Felicjana Sławoja-Składkowskiego w Łodzi. W tym czasie rodzice Wojciecha, Paweł i Rozalia Patorowie, mieszkali już w Borszewicach (gmina Bałucz).

⁵ Obecnie miejscowość nosi nazwę Dzierżyńsk (od 1932 r.).

⁶ „Rocznik Oficerski” 1923, s. 1132, 1245.

Studia na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Warszawskiego W. Patora ukończył 10 lipca 1926 r. i podjął praktykę jako samorządowy lekarz ginekologii i chorób dziecięcych w miejscu swojego zamieszkania, w Warszawie na Starym Mieście przy ul. Nowomiejskiej 15 m. 18⁷. Jako żołnierz rezerwy odbywał ćwiczenia w czerwcu 1927 r. w 33 Pułku Piechoty (z wynikiem wybitnym) oraz od 15 listopada do 27 grudnia 1929 r. w 74 Pułku Piechoty (z wynikiem bardzo dobrym). 2 stycznia 1932 r. został mianowany ze starszeństwa porucznikiem rezerwy⁸.

Wojciech Patora ważył 74 kg, miał 171 cm wzrostu, włosy blond, oczy niebieskie, nos proporcjonalny, usta owalne, kształt twarzy proporcjonalny oraz znak szczególny – bliznę pod górną wargą. Dobrze znał język rosyjski i niemiecki oraz słabo język francuski. W połowie lat trzydziestych zamieszkał w Pułtusku (przy ul. 3-go Maja 2, a od 1938 r. przy ul. 3-go Maja 13 m. 15⁹), gdzie pracował jako chirurg i ginekolog (położnik) i piastował posadę naczelnego lekarza w liczącym 72 łóżka szpitalu św. Wincentego á Paulo (przy ul. 3-go Maja 36).

1 stycznia 1938 r. W. Patora został awansowany do stopnia kapitana rezerwy¹⁰. W tym samym roku w dniach od 10 stycznia do 5 lutego ukończył z wynikiem bardzo dobrym kurs higieny polowej w Instytucie Chirurgii Urazowej w Warszawie.



Fot. 2. Wojciech Patora (drugi od prawej) podczas studiów na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Warszawskiego w jednej z Korporacji Akademickich w Warszawie, lata dwudzieste XX w.

Źródło: ze zbiorów Muzeum Wojska Polskiego, Oddział Muzeum Katyńskie w Warszawie

⁷ *Urzędowy spis lekarzy uprawnionych do wykonywania praktyki lekarskiej, lekarzy-dentystów, dyplomowanych farmaceutów oraz aptek w Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1931, s. 158; *Księga adresowa Polski (wraz z w. m. Gdańskiem) dla handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa; Annuaire de la Pologne (y Compris la V. L. de Dantzig)*, Warszawa 1928, s. 1817.

⁸ „Rocznik Oficerski Rezerw” 1934, s. 221.

⁹ W mieszkaniu W. Patora posiadał telefon o numerze 63, zob. „Rocznik Lekarski Rzeczypospolitej Polskiej” 1936, R. 2, s. 910; 1938, R. 3, s. 502.

¹⁰ R. Rybka, K. Stepan, *Awanse oficerskie w Wojsku Polskim 1935–1939*, Kraków 2003, s. 581.



Fot. 3. Jeden z kursów wojskowych zorganizowany w Warszawie, lata trzydzieste XX w.
Trzeci od lewej stoi Wojciech Patora

Źródło: ze zbiorów Muzeum Wojska Polskiego, Oddział Muzeum Katyńskie w Warszawie

W sierpniu 1939 r. W. Patora został zmobilizowany do kadry zapasowej IV Szpitala Okręgowego im. gen. dyw. dr. med. Felicjana Sławoja-Składkowskiego w Łodzi. Kiedy wybuchła II wojna światowa, został ewakuowany wraz z personelem szpitala na wschód. Po 17 września dostał się do niewoli sowieckiej i został osadzony w obozie dla polskich jeńców wojennych w Starobielsku. Jego nazwisko znajduje się na sporządzonej przez NKWD liście jeńców obozu pod numerem 2525¹¹. Wiosną 1940 r. został wywieziony z obozu do miejsca kaźni w Charkowie i zamordowany przez stalinowskich oprawców strzałem w tył głowy. Spoczywa w zbiorowej mogile jeńców polskich na cmentarzu w Piatichatkach na przedmieściach Charkowa.

W. Patora nie założył rodziny. Był odznaczony Medalem Niepodległościowym, medalami pamiątkowymi za wojnę 1918–1921 oraz Medalem Dziesięciolecia Odzyskania Niepodległości.

WŁADYSŁAW FRANCISZEK PIEKIELNY

Podporucznik rezerwy piechoty Władysław Franciszek Piekielny, ur. 23 listopada 1905 r. w Szadku, był synem Władysława (zm. 1942 r.) i Marianny z Ziębów (zm. 1962 r.). Ojciec Władysława był znanym działaczem w mieście

¹¹ *Spis polskich obywateli umieszczonych w obozie starobielskim obwód woroszyłowski.*

i okolicy – długoletnim radnym Rady Miasta Szadku¹² oraz jej ławnikiem¹³. Działal także w ruch rolniczym (członek Kółka Rolniczego w Szadku¹⁴) i wspierał miejscową straż. Władysław miał czworo rodzeństwa: Mariana (ur. 1908 – zm. 1972, kolejarz, podczas okupacji działacz Armii Krajowej), Zenona (zm. 1937 r., student Uniwersytetu Warszawskiego), Józefa (ksiądz, zginął w Dachau)¹⁵ i Mariannę (zm. 1938 r.). Rodzina Piekielnych mieszkała w Szadku w jednej części domu przy ul. Kilińskiego, nieopodal budynku starej strażnicy (drugą część domu zajmowała rodzina państwa Sowów).



Fot. 4. Ppor. rez. Władysław Franciszek Piekielny

Źródło: ze zbiorów Zdzisława Piekelnego

Władysław Franciszek po ukończeniu w Szadku czteroklasowej szkoły powszechnej podjął naukę w pobliskiej Zduńskiej Woli w ośmioklasowym Państwowym Gimnazjum Koedukacyjnym im. Kazimierza Wielkiego¹⁶. Egzamin dojrzałości złożył w Kuratorium Szkolnym w Łodzi w 1925 r. i podjął studia w Warszawie na Wydziale Chemicznym Uniwersytetu Warszawskiego.

¹² Wojskowe Archiwum Państwowe w Łodzi, Oddział w Sieradzu (dalej: WAPŁOS), Akta miasta Szadku, sygn. 6/4.

¹³ Tamże, sygn. 6/6.

¹⁴ Księga protokołów zebrań Kółka Rolniczego w Szadku. W zbiorach prywatnych.

¹⁵ Józef Piekeliński (właściwie Piekielny) – ur. 4 lutego 1897 r. w Szadku, wyświęcony w 1919 r., wikary w Bogdanowie pow. piotrkowski, proboszcz w Jaworznie. Aresztowany we wrześniu 1939 r. Więziony w Łodzi na Radogoszczu, zwolniony w styczniu 1940 r. Ponownie aresztowany 6 października 1941 r., więziony w Konstantynowie Łódzkim. Od 30 października 1941 r. przebywał w obozie koncentracyjnym Dachau (nr 28316), zginął 9 marca 1942 r. Relacja Zdzisława Piekelnego – syna brata Mariana S. Librowski, *Ofiary zbrodni niemieckiej spośród duchowieństwa diecezji włocławskiej 1939–1945*, Włocławek 1947.

¹⁶ B. Chadrysiak, *Państwowe Liceum Ogólnokształcące im. Kazimierza Wielkiego w Zduńskiej Woli (1921–1971)*, Zduńska Wola 1971, s. 102.

W okresie od 11 sierpnia 1931 r. do 1 lipca 1932 r. odbył kurs wojskowy w Kompanii Podchorążych Rezerwy przy 29 Dywizji Piechoty w Grodnie. Kurs ukończył z wynikiem zadowalającym, na co wpływ miało zapewne niedopełnienie obowiązków (28 czerwca 1932 r.) i związana z tym kara w postaci dziesięciodniowego aresztu lekkiego¹⁷.

W. Piekielny ukończył studia 20 czerwca 1933 r., uzyskując magisterium w zakresie chemii. Już kilka dni później (od 26 czerwca do 5 sierpnia) odbywał ćwiczenia dowodzenia plutonem ciężkich karabinów maszynowych (CKM) w 41 Suwalskim Pułku Piechoty im. Józefa Piłsudskiego w Suwałkach (uzyskał stopień dobry)¹⁸. Podporucznikiem rezerwy został mianowany ze starszeństwa 1 stycznia 1934 r.¹⁹. W tym czasie był już asystentem na Politechnice Warszawskiej²⁰ (mieszkał w Warszawie przy ul. Łomżańskiej 27 m. 5) – fot. 4. Znał dobrze trzy języki: niemiecki, angielski i rosyjski. Będąc rezerwistą, kolejne ćwiczenia wojskowe odbył w dniach 8 lipca – 2 sierpnia 1935 r. w 41 Pułku Piechoty w Suwałkach, pełniąc funkcję dowódcy plutonu CKM.

W sierpniu 1939 r. W. Piekielny został zmobilizowany i stanął się w 41 Suwalskim Pułku Piechoty im. Józefa Piłsudskiego (29 Dywizja Piechoty odwodowej Armii „Prusy”), którego zadaniem była osłona Suwalszczyzny od północy na wysuniętej pozycji wzdłuż granicy z Prusami na odcinku od wsi Bakalarzewo do wsi Filipów koło Suwałk²¹. W wyniku agresji Armii Czerwonej na Polskę 17 września, Władysław Piekielny dostał się do niewoli sowieckiej i został osadzony w obozie dla polskich jeńców wojennych w Kozielsku. Mocą tajnego rozkazu NKWD nr 040/2 z 20 kwietnia 1940 r. (pozycja na liście wywozowej 11, akta w obozie – nr teczek 3734) został wywieziony z obozu do miejsca kaźni w Lesie Katyńskim i tam zamordowany przez stalinowskich oprawców strzałem w tył głowy.

W. Piekielny nie założył rodziny.

PIOTR WERECKI

Podporucznik rezerwy kawalerii Piotr Werecki, ur. 23 czerwca 1910 r. w Osinach-Szadku, był jednym z trzech synów Wincentego i Stefanii z Kubackich. Miał dwóch braci: Mariana (ur. 1907, rolnik, pozostał na ojcowiznie, zginął śmiercią tragiczną 27 września 1954 r. w wypadku drogowym na drodze w Osinach) i Stanisława (urzędnik państwowy, komisarz skarbowy w Krakowie).

¹⁷ CAW, AP 709.

¹⁸ *Katyń. Księga Cmentarna Polskiego Cmentarza Wojskowego*, Warszawa 2000, s. 477.

¹⁹ R. Rybka, K. Stepan, *Awanse oficerskie...*, s. 72.

²⁰ M. in. 10–19 stycznia 1938 r., gdy Politechnika Warszawska zorganizowała kurs chemii organicznej dla nauczycieli szkół średnich, prowadził praktyki laboratoryjne. P. H., *Kurs chemii organicznej w Warszawie*, „Przegląd Pedagogiczny” 1938, R. 57, t. 22, z. 2, s. 28.

²¹ J. Pietrzak, *Sieradzkie epitafia Katyńskie*, „Echo Sieradzkie” 1998, nr 31, s. 6.



Fot. 5. Ppor. rez. Piotr Werekci, lata trzydzieste XX w.

Źródło: ze zbiorów Muzeum Wojska Polskiego, Oddział Muzeum Katyńskie w Warszawie

Po ukończeniu siedmioklasowej szkoły powszechnej w Szadku, w 1927 r. wstąpił do Państwowego Koedukacyjnego Gimnazjum im. Stanisław Staszica w Zgierzu, do klasy o profilu matematyczno-przyrodniczym²². 3 czerwca 1931 r. ukończył gimnazjum uzyskując maturę i powrócił do Szadku, gdzie podjął pracę jako urzędnik skarbowy w Zarządzie Miejskim (magistracie) przy ul. Warszawskiej. Mieszkał dalej wraz z rodzicami na Osinach w domu pod nr 23²³ (obecnie Osiny 44).²⁴ 12 sierpnia 1932 r. Piotr został powołany do odbycia kursu w Szkole Podchorążych Rezerwy Artylerii we Włodzimierzu Wołyńskim (obecnie tereny Ukrainy) i jako kanonier przydzielony do drugiej baterii pułku artylerii²⁵. 30 października został zaprzysiężony. Za niedopełnienie obowiązków związanych z nauką w dniach 6–10 grudnia 1932 r. został ukarany trzydniowym aresztem lekkim²⁶.

P. Werekci 3 maja 1933 r. został awansowany na bombardiera. Po ukończeniu kursu (23 czerwca) uzyskał stopień kaprała podchorążego i został przeniesiony do 4 Pułku Artylerii Ciężkiej w Łodzi, gdzie odbył praktyki. Od tego momentu pułk ten staje się jego jednostką macierzystą. Z dniem 20 września 1933 r. P. Werekci został przeniesiony do rezerwy. W dniach 24 września – 3 października 1934 r. oraz 30 września – 29 października 1935 r. był powoływany na ćwiczenia wojskowe w zakresie dowodzenia plutonem w 4 Pułku

²² J. Pietrzak, *Sieradzkie epitafia Katyńskie*, „Echo Sieradzkie” 1999, nr 8, s. 6.

²³ „Rocznik Szkoły Podchorążych Rezerwy Artylerii” 1932–1933, s. 226.

²⁴ W tym czasie (28 marca 1932 r.) P. Werekci został chrzestnym syna brata Mariana, Stanisława Werekiego.

²⁵ Tamże, s. 233.

²⁶ CAW, AP 6602.

Artylerii Ciężkiej w Łodzi. Za ćwiczenia otrzymywał ocenę dostateczną, ale jednocześnie w dokumentach podkreślono, że był *bardzo pilny, pracowity i zdyscyplinowany*²⁷. Podporucznikiem rezerwy został mianowany ze starszeństwa 1 stycznia 1936 r. (fot. 5–6). Był członkiem Związku Strzeleckiego.

Po kolejnych ćwiczeniach wojskowych, w których uczestniczył w dniach 10 stycznia – 5 lutego 1938 r., dowódca stacjonującego w Łodzi pułku macierzystego Wereckiego, ppłk Kazimierz Weryński zasugerował próbne przeniesienie go na stanowisko administracyjne.



Fot. 6. Pracownicy Zarządu Miejskiego w Szadku, lata trzydzieste XX w.

W ostatnim, trzecim rządzie, czwarty od prawej (wtedy) kapr. pchor. Piotr Werecki – urzędnik skarbowy. W pierwszym rządzie od prawej siedzą: Konstanty Iglkowski (wiceburmistrz), Wincenty Robakowski (radny), Tomasz Głądała (burmistrz), ks. Stefan Flisiak, Głądałowa (żona burmistrza), Józef Adamowicz, Andrzej Smagacz. Wyżej, w drugim rządzie od prawej stoją: Edward Stradowski, osoba niezidentyfikowana, Kazimierz Kobusiewicz (ławnik), Zygmunt Szymański (radny), Zygmunt Suliński (radny), Jan Kowalski (ławnik), Adam Stamirowski (ławnik), Władysław Szalapiński, Adam Zabłocki (radny). W trzecim rządzie od prawej stoją: Aleksander Śmiałkowski (radny), Michał Woźniak (radny), Zygmunt Rosiak (radny), Piotr Werecki (urzędnik skarbowy), Czesław Rudecki, Stefan Grabarczyk, Antoni Cichorski (radny). Na dole siedzi córka burmistrza, Liliana Głądała

Źródło: ze zbiorów Krystyny Szymańskiej

²⁷ „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1993, t. 38, z. 2, s. 376.

Po przeprowadzce do Poznania, gdzie objął stanowisko sekretarza tamtejszego Zarządu Miejskiego, P. Werecki został przydzielony do 7 Pułku Artylerii Ciężkiej, stacjonującego na Sołaczu, zachodniej dzielnicy Poznania.

W 1939 r. P. Werecki został zmobilizowany i objął dowództwo plutonu²⁸ w 17 Dywizjonie Artylerii Ciężkiej, wchodzącym w skład 17 Wielkopolskiej Dywizji Piechoty (Armia „Poznań”)²⁹. Walczył wraz ze swoim plutonem w bitwie pod Bzurą (9–18 września), skąd przedostał się na Kresy Wschodnie, dostał się do niewoli sowieckiej i został osadzony w obozie dla polskich jeńców wojennych w Kozielsku. W drugiej dekadzie kwietnia 1940 r. wywieziono go siódmym (11 kwiecień) lub ósmym (12 kwiecień) transportem z obozu do miejsca kaźni w Lesie Katyńskim (lista wywozowa NKWD nr 022/2 z 9 kwietnia 1940 r., pozycja na liście 21, akta w obozie – nr teczki 1576) i tam zamordowano strzałem w tył głowy. W 1943 r., podczas ekshumacji przeprowadzonej przez Niemców w Katyniu, został wydobyty z bratniej mogiły, prawdopodobnie drugiej i zidentyfikowany pod nr PCK/AM/710. Przy zwłokach znaleziono: legitymację urzędnika państwowego, kartę członkowską Związku Strzeleckiego, trzy pocztówki, odznaki mundurowe i cygarniczkę³⁰.

Pozostawił narzeczoną Halinę Ostrowidzką³¹. Najbliższa rodzina Piotra Wereckiego to syn brata Mariana, Stanisław (ur. 8 marca 1932 r.) – chrześniak P. Wereckiego.

STANISŁAW LUDWISIAK

Podporucznik rezerwy weterynarii Stanisław Ludwisiak, ur. 25 kwietnia 1906 r. w Pabianicach, był jednym z dwojga dzieci Leona i Marianny z Kłodków (siostra Zofia z męża Paprota ur. 1 sierpnia 1907 r. w Pabianicach – zm. 25 lipca 1993 r. w Łodzi). W 1913 r. podjął naukę w siedmioklasowej szkole powszechnej w Pabianicach. Od września 1920 r. kontynuował naukę w Państwowym Gimnazjum Męskim im. J. Śniadeckiego, gdzie 26 maja 1928 r. uzyskał świadectwo dojrzałości (fot. 7–12). Od 20 lipca do 20 kwietnia następnego roku odbywał kurs w Szkole Podchorążych Rezerwy Artylerii we Włodzi-

²⁸ *Katyń...*, s. 677.

²⁹ P. Bauer, B. Polak, *Armia Poznań w wojnie obronnej 1939*, Poznań 1982, s. 477.

³⁰ *Amliches Material zum Massenmord von Katyn*, Berlin 1943, s. 184.

³¹ Halina Ostrowidzka (z męża Jasiukiewicz) – ur. 2 stycznia 1911 r. w Rypinie, córka Wiktora i Czesławy Nowakowskich. Członek Stowarzyszenia Rodzin Katyńskich w Gdańsku (od założenia w 1989 r.). Przebywała w Domu Pomocy Społecznej w Gdańsku-Oliwie przy ul. Polanki 121. Zm. 19 stycznia 2010 r. i została pochowana przez członków rodziny w Gdańsku na cmentarzu Srebrzysko. Relacja Emilii Maćkowiak – prezesa Stowarzyszenia Rodzin Katyńskich w Gdańsku; pismo DPS w Gdańsku-Oliwie z 10 listopada 2010 r., znak: DPS/S/215/504/2010; *Ocaleni z niepamięci: Losy polskich jeńców wojennych obozów NKWD w Kozielsku, Ostaszówce i Starobielsku*, red. E. Maćkowiak, Gdańsk 2001, s. 161.

mierzu Wołyńskim (plutonowy podchorąży, ocena postępów: dobra). W roku 1929 od 21 kwietnia do 20 września brał udział w ćwiczeniach na stanowisku dowódcy plutonu w 26 Pułku Artylerii Polowej w Skierniewicach. Od 6 lipca do 14 sierpnia 1931 r. odbywał kolejne ćwiczenia w tym samym pułku, ale już jako rezerwista. Łącznie w służbie czynnej Wojska Polskiego pozostawał 1 rok, 2 miesiące i 5 dni³². W 1933 r. podjął studia na Wydziale Weterynarii Uniwersytetu Warszawskiego.



Fot. 7. Ppor. rez. Stanisław Ludwisiak, 1928 r.
Źródło: ze zbiorów Muzeum Wojska
Polskiego, Oddział Muzeum Katyńskie
w Warszawie

1 stycznia 1932 r. S. Ludwisiak został mianowany ze starszeństwa podporucznikiem rezerwy³³ i od 25 września do 28 października 1933 r. odbył ćwiczenia oficerów rezerwy w 7 Pułku Artylerii Lekkiej w Częstochowie. Następnie powrócił do Pabianic, gdzie wkrótce ożenił się (w obrzędku ewangelicko-augsburskim, którego to wyznania była przyszła żona) z Joanną Wildeman (ur. 16 września 1908 r. w Pabianicach, córką Augusta Wildemana i Olgi Glas)³⁴. Stanisław wraz z żoną zamieszkali w Pabianicach (przy ul. Kościuszki 53), gdzie 5 lutego 1935 r. przyszedł na świat ich syn, Gwidon.

20 lutego 1936 r. S. Ludwisiak ukończył studia uzyskując dyplom lekarza weterynarii i rozpoczął wymagane przepisami praktyki w rzeźni miejskiej w Świeciu nad Wisłą (obecnie woj. kujawsko-pomorskie)³⁵. W tym samym roku

³² CAW, AP 3248.

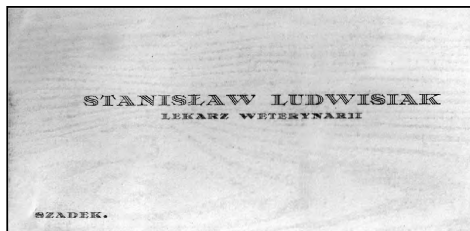
³³ „Rocznik Oficerski Rezerw” 1934, s. 151, 619.

³⁴ Relacja Gwidona Ludwisiaka, syna Stanisława.

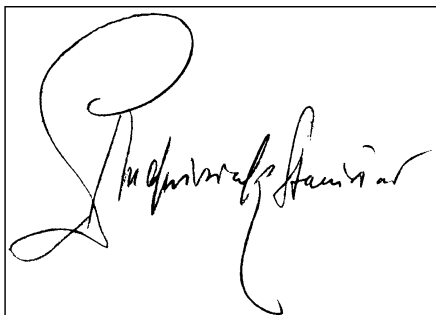
³⁵ Odpis poświadczenia praktyk w zbiorach rodziny.

w dniach 29 sierpnia – 16 września odbył ćwiczenia rezerwistów w 10 Pułku Artylerii Lekkiej w Łodzi jako lekarz weterynarii dywizjonu³⁶.

W 1936 r. – w wyniku przeniesienia na stałe Zygmunta Sulińskiego, oglądacza mięsa w rzeźni w Szadku do rzeźni w Sieradzu – Rada Miejska Szadku postanowiła ogłosić konkurs na lekarza weterynarii w rzeźni miejskiej. Oferty złożyli: Stanisław Ludwisiak (16 czerwca) i Wacław Kryński. Konkurs wygrał Stanisław Ludwisiak, a istotny wpływ na tę decyzję miał wiceburmistrz Szadku, Konstanty Iglkowski³⁷, który uważał, że praca lekarza weterynarii w Szadku jest ciężka i trudna, a Ludwisiak był lekarzem młodym i świeżo po studiach, podczas gdy Wacław Kryński był osobą w podeszłym wieku. S. Ludwisiak rozpoczął pracę na stanowisku lekarza weterynarii i kierownika rzeźni w Szadku 15 sierpnia³⁸. Wyniki odbytej rok później kontroli (przeprowadzonej przez służbę weterynaryjną województwa i powiatu) pozwalają zorientować się, przed jak trudnym zadaniem stanął nowo zatrudniony kierownik – w rzeźni brakowało szeregu urządzeń, inne wskutek nienależytego utrzymania nie funkcjonowały (dźwigi, wózki itp.), w budynku i jego otoczeniu było brudno. Efektem kontroli było podjęcie przez Zarząd Miejski decyzji o udzieleniu pomocy i uchwaleniu regulaminu rzeźni³⁹.



Fot. 8. Wizytówka ppor. rez. Stanisława Ludwisiaka – lekarza weterynarii w Szadku
Źródło: ze zbiorów Gwidona Ludwisiaka



Fot. 9. Podpis Stanisław Ludwisiaka
Źródło: ze zbiorów Gwidona Ludwisiaka

³⁶ W. Gibasiewicz, *Niepowtarzalni. Lekarze weterynarii ofiary II wojny światowej*, Warszawa 2009, s. 140.

³⁷ Wiceburmistrza poparli ławnicy: Adam Stamirowski i Kazimierz Kobusiewicz.

³⁸ WAPŁOS, Akta miasta Szadku, sygn. 6/8.

³⁹ Tamże.



Fot. 10. Stanisław Ludwisiak podczas kursu w Szkole Podchorążych Rezerwy Artylerii we Włodzimierzu Wołyńskim, 1928 r.

Źródło: ze zbiorów Muzeum Wojska Polskiego, Oddział Muzeum Katyńskie w Warszawie



Fot. 11. Stanisław Ludwisiak z kolegami podczas studiów w Warszawie, lata trzydzieste XX w.

Źródło: ze zbiorów Gwidona Ludwisiaka

W Szadku Stanisław Ludwisiak wraz z żoną Joanną i synem Gwidonem zamieszkał w rzeźni miejskiej przy ul. Sieradzkiej 12, gdzie miał również gabinet, w którym znajdowała się biblioteczka ze znaczną liczbą książek poświęconych problematyce weterynaryjnej⁴⁰. Jako jeden z nielicznych miesz-

⁴⁰ Wśród zachowanych do dziś zbiorów bibliotecznych rodziny S. Ludwisiaka można wymienić następujące książki: W. Skowroński, *Farmacja weterynaryjna – podręcznik dla lekarzy*

kańców miasta miał samochód osobowy (pięciosobowy Ford model T z 1927 r., garażowany na terenie rzeźni)⁴¹, który ułatwiał dostanie się do pobliskich wiosek z pomocą weterynaryjną (rzeźnia spełniała nie tylko rolę ubojni, ale również służyła jako lecznica dla zwierząt). Funkcję pomocnika lekarza weterynarii pełnił niejaki Materek z Szadku⁴².



Fot. 12. Pięciosobowy Ford model T z 1927 r. rodziny Ludwisiaków, Szadek 1938. Od lewej siedzą: Joanna Ludwisiak, jej syn Gwidon oraz ciotka
Źródło: ze zbiorów Gwidona Ludwisiaka

weterynaryjnych i studentów, Lwów 1938; S. Runge, *Zewnętrzny wygląd konia*, wyd. 2, Warszawa 1920; *Nadzór weterynaryjny w świetle obowiązujących przepisów*, Warszawa 1937; „Weterynarz Współczesny. Czasopismo poświęcone zagadnieniom rozpoznawania i leczenia chorób zwierzęcych” 1937, nr 3; 1938, nr 5; E. Patorski, *Patologia i terapia chorób krwi*, Warszawa 1930; T. Jastrzębski, T. M. Kobusiewicz, *Patologia szczegółowa i terapia chorób wewnętrznych zwierząt domowych*, Łowicz 1929; *Diagnostyka ogólna chorób zwierząt domowych*, Warszawa 1932; *Patologia i terapia szczegółowa chorób przewodu pokarmowego zwierząt domowych*, cz. 1–2, Warszawa 1932; *Patologia i terapia szczegółowa chorób skóry zwierząt domowych*, Warszawa 1931; H. Wiśniewski, J. Litwiniak, *Patologia i terapia szczegółowa chorób narządu oddechowego zwierząt domowych*, Warszawa 1931; H. Hauptner, *Veterinär – Instrumente. Jubiläumskatalog 1857–1932*, Berlin–Solingen 1932. Ostatnia pozycja może świadczyć, że Stanisław Ludwisiak znał język niemiecki.

⁴¹ Auto zostało zakupione od Jana Bańkowskiego (zam. w Sieradzu). Był to pojazd benzynowy o mocy 20 KM z nadwoziem karetki, posiadał cztery cylindry oraz dwa hamulce. W zbiorach rodziny Dowód Tożsamości Pojazdu Mechanicznego, seria A, nr 21199 z 1935 r.

⁴² Relacja Gwidona Ludwisiaka.

9 stycznia 1938 r. S. Ludwisiak został wybrany sekretarzem Ochotniczej Straży Pożarnej w Szadku⁴³. 26 stycznia 1939 r. powołano go na zastępcę przewodniczącego Okręgowej Komisji Wyborczej w wyborach do rady gminnej w Szadku⁴⁴. W tym samym roku został przydzielony do 26 Pułku Artylerii Lekkiej (Polowej) w Skierniewicach, zmobilizowany w sierpniu na początku września jako referent szefa weterynarii 35 Dywizji Piechoty Rezerwy wziął udział w obronie Lwowa⁴⁵. Tam dostał się do niewoli sowieckiej i został osadzony w obozie dla polskich jeńców wojennych w Starobielsku. Jeszcze we wrześniu 1939 r. żona Ludwisiaka razem z małym synkiem opuściła Szadek i zamieszkała u swoich rodziców w Pabianicach. Samochód został zarekwirowany przez wojsko. Na początku 1940 r. rodzina dostała dwie kartki pocztowe ze Starobielska. Wysłana przez żonę Joannę korespondencja na adres obozowy pozostała już bez odpowiedzi. Wiosną 1940 r. Stanisław Ludwisiak został wywieziony z obozu do miejsca kaźni w Charkowie i zamordowany przez stalinowskich oprawców strzałem w tył głowy. Spoczywa w zbiorowej mogile jeńców polskich na cmentarzu w Piatichatkach na przedmieściach Charkowa.

**Wspomnienia Gwidona Ludwisiaka o ojcu Stanisławie
(Pabianice, 19 stycznia 2011 r.)**

Mój ojciec wygrał konkurs na lekarza weterynarii w rzeźni i dla tego osiedlił się w Szadku. Inaczej nie mieszkalibyśmy w Szadku. Ja urodziłem się w 1935 r. i miałem już roczek jak zamieszkaliśmy w Szadku. Przedtem kończył jeszcze praktykę w 1936 r., ale nie tutaj w naszym okręgu tylko gdzieś indziej. Po praktyce weterynaryjnej szukał miejsca zatrudnienia i znalazł, nie wiem jakim cudem. Czy to był ogłoszony konkurs, czy poszukiwanie, czy jakoś tak. Władze Szadku poszukiwały chyba jakiegoś lekarza weterynarii. A on był młody, po studiach, praktyce i wygrał ten konkurs, i nas wtedy tam zabrał. Mamę zabrał przede wszystkim, no i chyba mnie, bo to już był 1936 r. Ja urodziłem się w Pabianicach – mieszkaliśmy na ul. Zamkowej. Niewiele pamiętam z dzieciństwa w Szadku. Gdy wojna wybuchła, miałem cztery lata, to można wiele pamiętać? Byłem mały berbeć, już zacząłem chodzić i jak ojciec przyjmował jakieś zwierzęta, to zawsze podglądałem, co robił, mnie to interesowało. Ludzie przychodzili ze zwierzętami, które nieraz były chore. To była lecznico-rzeźnia, nie tylko rzeźnia, np. można było podwiesić krowę, ponieważ miała złamaną nogę. Prawdopodobnie odwiedzaliśmy rodziców ojca i mamy w Pabianicach. Mam zdjęcia, ale już późniejsze z ul. Zamkowej jak chodzę na spacerzy z dziadkiem. Ale konkretnie z Szadku niewiele pamiętam.

⁴³ WAPŁ, UWŁ, sygn. 2221.

⁴⁴ Pismo w zbiorach rodziny.

⁴⁵ J. R. Prochwicz, *Formacje Korpusu Ochrony Pogranicza w 1939 roku*, Warszawa 2003, s. 365.

Slabo pamiętam, kiedy widziałem ostatni raz ojca. Prawdopodobnie pożegnał się, jak każdy się żegnał, z mamą, ze mną i poszedł. Nie pamiętam nawet, kiedy miał się stawić na tę mobilizację. Podejrzewam, że miał się stawić w Łasku lub Pabianicach. Utkwiła mi w głowie ucieczka z Szadku do Pabianic i nalot myśliwców niemieckich, które normalnie waliły do tłumów idących jezdnią. Ludzie od razu rozpiechli się na pola i mama schowała mnie – był taki mostek, gdzie był przepust, kanał przechodził i tam była drena i w tę drenę mnie wsadziła, a sama obok się schowała. Przypominam sobie konie zabite na drodze, widziałem ludzi pozabijanych. I wtedy uciekaliśmy do Pabianic. Nie wiedzieliśmy, że ojciec dostał się do niewoli sowieckiej – dowiedzieliśmy się, bo na początku 1940 r. przysłała karta pocztowa. Dwie karty dostaliśmy od ojca i mama potem pisała. Ojciec napisał na tej kartce swoje dane, adres – obóz Starobielsk, a po drugiej stronie pytał, co się dzieje u nas, bo był ciekawy. Nie mógł pisać wprost, ponieważ była cenzura. Mama, co mogła to pisała, ale czy dotarły te nasze odpowiedzi, nie wiadomo. Potem się urwało w 1940 r., chyba w marcu była ostatnia karta, na tym koniec już był. Karty przychodziły do Pabianic, gdyż musiał prawdopodobnie z mamą ustalić, że na wypadek gdyby coś się niebezpiecznego działo, mamy uciekać do Pabianic. Samochód został zarekwirowany, o ile się nie mylę na potrzeby wojenne. Tak coś mi mama mówiła. Nawet nie wiem, czy Szadek został zbombardowany czy nie, bo potem nie byłem w Szadku.

Moja mama naprawdę wierzyła, do końca wierzyła, że ojciec przeszedł do armii Andersa i na pewno się zjawi, da znać o sobie już po wojnie. Ponieważ Rosjanie porobili taki kamuflaż z tym mordem, ciężko było dojść, jak już wyszło na jaw w 1943 r., to też się wyparli wszystkiego. A najgorsze jest to, że w Katyniu z Kozielska wszystkich wymordowali, a ze Starobielska, koło Charkowa w Pietichatkach – te groby zostały odkryte po iluś tam latach, czterdziestu prawie. Mogę powiedzieć, że razem z mamą wierzyliśmy do ostatniej chwili, aż do wyzwolenia, że ojciec przyjedzie. Taką wiarą się łudziliśmy – ale jak była to bezpodstawną wiarą. Szukaliśmy ojca przez Czerwony Krzyż, przez Genewę, no i niestety dostaliśmy dwukrotny odpis, że miejsce pobytu ojca nie jest znane, czyli to co Rosjanie odpowiadali. Nie byłem w Charkowie ani w Katyniu, bo wycieczki robili przeważnie do Katynia, a ja chciałem do Charkowa. Jakby zrobili wycieczkę, to pojedę do Charkowa, bo jestem ciekawy, jak wygląda to miejsce kaźni, te groby. Tylko nawet ta ekshumacja jest beznadziejna, bo po tylu latach, co tam się znajdzie ?

JAN LIZJUSZ

Przodownik Policji Państwowej Jan Lizjusz, ur. 20 kwietnia 1889 r. w Zduńskiej Woli, był synem Juliana i Marii z Gutrów. Przez wiele lat pełnił służbę w województwie łódzkim. Od 1919 r. pracował w Komendzie Powiatowej

Policji Państwowej w Sieradzu. Wśród policjantów należał do najbardziej aktywnych społeczników. W 1923 r. był jednym z założycieli i członkiem zarządu Spółdzielni Funkcjonariuszów Policji Państwowej w Sieradzu⁴⁶. W latach dwudziestych XX w. był komendantem posterunku Policji w Szadku, w latach trzydziestych pracował w Brąszewicach. Od 1 lutego 1938 r. był zatrudniony w III Komisariacie Policji Państwowej miasta Łodzi i tam zastał go wybuch wojny we wrześniu 1939 r. (fot. 10). Był odznaczony Medalem Dzieściolecia Odzyskania Niepodległości oraz Brązowym Medalem za Długoletnią Służbę⁴⁷.



Fot. 10. Przdownik PP Jan Lizjusz
Źródło: *Miednoje. Księga Cmentarna Polskiego Cmentarza Wojskowego*

Po 17 września J. Lizjusz w nieznanymi okolicznościach dostał się do niewoli sowieckiej i został osadzony w obozie dla polskich jeńców wojennych w Ostaszkowie. Wiosną 1940 r. wywieziony z obozu do miejsca kaźni w Kalininie (obecnie Twer), gdzie został zamordowany przez stalinowskich oprawców strzałem w tył głowy. Spoczywa w zbiorowej mogile jeńców polskich na cmentarzu w Miednoje koło Tweru. Pozostawił żonę Halinę i troje dzieci: dwóch synów Jana (ur. 1919 r.) i Józefa (ur. 1921 r.) oraz córkę Krystynę (ur. 1923 r.)⁴⁸.

⁴⁶ J. Pietrzak, *Sieradzkie epitafia Katyńskie*, „Echo Sieradzkie” 1996, nr 29, s. 6.

⁴⁷ *Miednoje. Księga Cmentarna Polskiego Cmentarza Wojskowego*, t. 1, Warszawa 2005, s. 506.

⁴⁸ *Naznaczeni piętnem Ostaszkowa. Wykazy jeńców obozu ostaszkowskiego i ich rodzin*, Warszawa 2000, s. 290.

Bibliografia

- Amliches Material zum Massenmord von Katyn*, Berlin 1943.
- Bauer P., Polak B., *Armia Poznań w wojnie obronnej 1939*, Poznań 1982.
- „Biuletyn Okręgowej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Łodzi” 1994, t. 3.
- Centralne Archiwum Wojskowe w Rembertowie, Akta Personalne 709, 1188, 3248, 6602.
- Chadrysiak B., *Państwowe Liceum Ogólnokształcące im. Kazimierza Wielkiego w Zduńskiej Woli (1921–1971)*, Zduńska Wola 1971.
- Charków. *Księga Cmentarna Polskiego Cmentarza Wojennego*, Warszawa 2003.
- Gibasiewicz W., *Niepowtarzalni. Lekarze weterynarii ofiary II wojny światowej*, Warszawa 2009.
- Gliński J. B., *Słownik biograficzny lekarzy i farmaceutów ofiar II wojny światowej*, t. 2, Warszawa 1999.
- Katyń. Księga Cmentarna Polskiego Cmentarza Wojskowego*, Warszawa 2000.
- Kraszewski S., *Zarys historii wojennej 8-go pułku artylerii polowej*, Warszawa 1929.
- Librowski S., *Ofiary zbrodni niemieckiej spośród duchowieństwa diecezji włocławskiej 1939–1945*, Włocławek 1947.
- Linde S. B., *Słownik języka polskiego*, t. 2, cz. 2, Warszawa 1811.
- Miednoje. Księga Cmentarna Polskiego Cmentarza Wojskowego*, t. 1, Warszawa 2005.
- Moszyński A., *Lista Katyńska. Jeńcy obozów Kozielsk, Ostaszków, Starobielsk, zaginieni w Rosji Sowieckiej*, Warszawa 1989.
- Naznaczeni piętnem Ostaszkowa. Wykazy jeńców obozu ostaszковского i ich rodzin*, Warszawa 2000.
- Ocaleni z niepamięci. Losy polskich jeńców wojennych obozów NKWD w Kozielsku, Ostaszkwie i Starobielsku*, red. E. Maćkowiak, Gdańsk 2001.
- „Panaceum. Pismo Okręgowe Izby Lekarskiej w Łodzi” 2010, nr 6.
- Pietrzak J., *Sieradzkie epitafia Katyńskie*, „Echo Sieradzkie” 1996, nr 29; 1998, nr 31, 51/52; 1999, nr 8, 25.
- Pismo Domu Pomocy Społecznej w Gdańsku-Oliwie z dnia 10 listopada 2010 r.*, DPS/S/215/504/2010.
- P. H., *Kurs chemii organicznej w Warszawie*, „Przegląd Pedagogiczny” 1938, R. 57, t. 22, z. 2.
- Prochwicz R. J., *Formacje Korpusu Ochrony Pogranicza w 1939 roku*, Warszawa 2003.
- Relacje: Stanisława Werekiego – chrześniaka Piotra Werekiego z 24 kwietnia 2010 r.; Zdzisława Piekalnego, syna brata Mariana z 30 maja 2010 r.; Gwidona Ludwisiaka, syna Stanisława z 20 grudnia 2010 r., 19 stycznia 2011 r.
- „Rocznik Lekarski Rzeczypospolitej Polskiej” 1936, R. 2; 1938, R. 3.
- „Rocznik Oficerski” 1923, Warszawa 1923.
- „Rocznik Oficerski Rezerwy” 1934, Warszawa 1934.
- „Rocznik Szkoły Podchorążych Rezerwy Artylerji”, 1932–1933.
- Rybka R., Stepan K., *Awanse oficerskie w Wojsku Polskim 1935–1939*, Kraków 2003.
- Rylski T., Rylski W., *Historia Szkoły „Reytana” we wspomnieniach wychowawców i wychowanków VI Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Reytana w Warszawie*, wyd. 2, Warszawa 2005.

- Sieradzanie w Katyńskich mogiłach*, Sieradz 2010.
- Spis polskich obywateli umieszczonych w obozie starobielskim obwód woroszyłowski*.
Szcześniak A. L., *Katyń. Lista ofiar i zaginionych jeńców obozów Kozielsk, Ostaszków, Starobielsk*, Warszawa 1989.
- Śmiałowski J., *Aktywność kulturalna młodzieży Liceum Ogólnokształcącego im. Kazimierza Wielkiego w Zduńskiej Woli (1915–1985)*, „Sieradzki Rocznik Muzealny” 1987, t. 4, Łódź 1988.
- Śmiałowski J., *Zduńska Wola. Monografia miasta do 1914 roku*, Łódź 1974.
- Urząd Stanu Cywilnego w Szadku, Akta urodzin 1910, nr 139.
- Urzędowy spis lekarzy uprawnionych do wykonywania praktyki lekarskiej, lekarzy-dentystów, dyplomowanych farmaceutów oraz aptek w Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1931.
- „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1993, t. 38, z. 2.
- Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Łodzi, Oddział w Sieradzu, Akta miasta Szadku, sygn. 6/4, 6/6, 6/8.
- Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Łodzi, Urząd Wojewódzki Łódzki, sygn. 2221.
Zbrodnia katyńska w świetle dokumentów, Londyn 1982.

INHABITANTS OF SZADEK KILLED IN KATYŃ

Summary

Nearly 15 thousand Polish prisoners-of-war were concentrated by Soviets in three main camps in Kozielsk, Starobielsk and Ostaszków. Among their number were about 300 persons connected with Sieradz region through place of service, birth or residence. By decision of the Political Bureau of the USSR of 5 March 1940, NKWD functionaries killed no less than 21 768 Polish citizens. Victims of this crime were buried in collective graves in Katyń near Smoleńsk, Miednoje near Twer, or Piatichatki in the suburb of Charkov. Five of the victims are linked to Szadek (three through place of birth and two through place of residence and work): Wojciech Patora, Władysław Franciszek Piekielny, Piotr Werecki, Stanisław Ludwisiak and Jan Lizjusz. The text includes their short profiles.